

IWONA PRZYBYŁ, HONORATA JAKUBOWSKA



ŹRÓDŁA AMBIWALENCJI EMOCJI W RELACJACH RODZINNYCH – SPOSOBY ICH ROZUMIENIA I DOŚWIADCZANIA

ABSTRACT. Iwona Przybył, Honorata Jakubowska, *Źródła ambiwalencji emocji w relacjach rodzinnych – sposoby ich rozumienia i doświadczania* [Sources of ambivalence of emotions in family relationships – ways of understanding and experiencing them], edited by Aldona Żurek, Ryszard Necel, „Człowiek i Społeczeństwo” vol. LIX: *Życie rodzinne współczesnych Europejczyków* [Family life among contemporary Europeans], Poznań 2025, pp. 13–42, Adam Mickiewicz University. ISSN 0239-3271, <https://doi.org/10.14746/cis.2025.59.2>.

The aim of this article is to analyze the determinants of structural ambivalence experienced in family relationships. The first part presents, based on a review of the existing literature, the ways in which ambivalence is understood, the types of family relationships particularly prone to the occurrence of ambivalence, and its determinants. This article is based on data collected from 21 individual in-depth interviews with individuals experiencing emotional ambivalence in at least one intra- or inter-generational family relationship. The analysis focuses on how areas across different levels of social reality, from the individual to the macro-social, are understood, experienced, and interconnected. Respondents identified health, work, family obligations, and family role patterns/expectations as having the greatest impact on ambivalence in family relationships. The analysis allowed for the categorization of different domains of social life into two groups: triggering domains and sustaining domains of ambivalence. Triggering domains, such as health, work, or differences in worldview, are crucial for the emergence of relational tensions with relatives, while sustaining domains, such as family role patterns/expectations and social expectations towards women/men, contribute to the persistence of ambivalent relationships.

Keywords: ambivalence, sources of ambivalence, intragenerational relations, intergenerational relations

Iwona Przybył, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Socjologii, ul. Szamarzewskiego 89C, 60-568 Poznań, e-mail: przybyl@amu.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0001-8468-6254>.

Honorata Jakubowska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Socjologii, ul. Szamarzewskiego 89C, 60-568 Poznań, e-mail: honorata.jakubowska@amu.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-5781-4297>.

Wstęp

Bliskie związki nie służą temu, by umilać życie, ale, jak podkreślał Christopher Peterson, są do życia niezbędne. Mogą być jedynym, najważniejszym źródłem życiowej satysfakcji i emocjonalnego dobrostanu w każdym wieku i w każdej kulturze (Peterson, 2006: 261). Wiele najintensywniejszych ludzkich emocji wyłania się właśnie podczas budowania, utrzymywania, rozpadu i odnawiania bliskich relacji interpersonalnych, zwłaszcza tych niepowtarzalnych, wzajemnie zależnych i o samonagradzającym charakterze. Relacje z krewnymi i powinowatymi z racji swojego znaczenia oraz strukturalnego ułożenia są jednymi z najważniejszych bliskich związków, choć bywają także źródłem silnych negatywnych odczuć.

Stosunki między członkami rodziny mogą być poddawane analizie socjologicznej jako zespół wymogów i żądań, scena konstruowanych przez sprawczych autorów interakcji czy wiązka praktyk, ale również jako konglomerat emocji: kompleks goryczy-słodczy, harmonii-konfliktu. Artykuł skupia się na przedmiocie badań rzadko podejmowanym w polskiej socjologii, mianowicie na rodzinie jako sieci współzależnych relacji afektywnych, obfitującej w specyficzne miejsca czy węzły, w których jednostki doświadczają współlistnienia silnych pozytywnych i negatywnych emocji. Jakkolwiek odczuwanie jednocześnie sprzecznych uczuć wobec krewnych, powinowatych i przyjaciół nie jest czymś sporadycznym czy wyjątkowym, a wręcz wszechobecnym, to relatywnie rzadko podejmuje się pogłębione socjologiczne analizy jakościowe źródeł ambiwalencji emocji w znaczeniu jednostkowo doświadczanych, powiązanych ze sobą na różne sposoby czynników i zjawisk o charakterze mikro- i makrostrukturalnym. Artykuł oparto na materiale badawczym zebranym w 2024 roku podczas realizacji 21 indywidualnych wywiadów pogłębionych z osobami doświadczającymi ambiwalencji emocji w przynajmniej jednej relacji rodzinnej.

Struktura artykułu została opracowana tak, by na początku zaprezentować kontekst teoretyczny sposobów rozumienia i występowania ambiwalencji oraz dotychczasowe kierunki eksploracji jej uwarunkowań. Następnie omówiono założenia metodologiczne projektu badawczego wraz z opisem wykorzystanego narzędzia w postaci tarczy oraz charakterystyką próby badawczej. Kolejna część artykułu zawiera prezentację wyników badań empirycznych w zakresie obszarów wpływających na odczuwanie silnych sprzecznych emocji wobec członka rodziny, sposobów ich rozumienia i doświadczania przez osoby badane. Ostatnia część artykułu obejmuje

interpretację wyników badań w odniesieniu do przyjętych założeń oraz najważniejsze wnioski.

Sposoby rozumienia ambiwalencji

Ambiwalencja może zostać zdefiniowana jako sprzeczność jednocześnie odczuwanych emocji, pragnień, postaw i zachowań jednostki (Harreveld i in., 2014) wobec innych osób, określonej sytuacji lub decyzji, jaką ma podjąć (Willson i in., 2003).

W kontekście uwarunkowań i genezy ambiwalencji można wyróżnić trzy podejścia: psychologiczne, socjologiczne i strukturalne¹. To pierwsze kładzie nacisk na wewnętrzne doświadczenia jednostki i mechanizmy psychiczne, współistnienie zarówno pozytywnych, jak i negatywnych emocji, jednoczesne odczuwanie miłości i nienawiści wobec rodzica czy pragnienia bliskości i strachu przed utratą autonomii zarówno w relacjach pionowych, jak i poziomych w rodzinie (Bowlby, 1979). Ujęcie socjologiczne, autorstwa Roberta K. Mertona i Elinor Barber (1976), akcentuje, że ambiwalencja psychologiczna jest uwarunkowana społecznie, jest konsekwencją przeciążenia jednostki, pełnienia przez nią wielu ról w zespole lub doświadczania konfliktu ról określanych normatywnie. W tym ujęciu ambiwalencja jest „ulokowana” w kulturowo definiowanych pozycjach społecznych. Z kolei Ingrid Arnet Connidis i Julie Anne McMullin (2002) proponują pojęcie ambiwalencji strukturalnej, łączące oba wskazane wyżej ujęcia. Ambiwalencja strukturalna to „jednoczesne odczuwanie sprzecznych uczuć lub emocji, które wynikają z godzenia oczekiwań co do tego, jak jednostki powinny postępować”, przy czym sednem jest założenie, że ambiwalencja to „strukturalnie kreowane sprzeczności, które przejawiają się w interakcji” (Connidis i McMullin, 2002: 558).

Ambiwalencja może być doświadczana przez jednostkę jako skutek zajmowania pozycji społecznej charakteryzującej się mniejszym dostępem do władzy i statusu (prestżu) w zespole ról (Merton i Barber, 1976; Kemper, 1978, 1989). W tym ujęciu ma ona charakter niejako zastany i statyczny. Jednostka zajmująca niższą pozycję w strukturze grupy lub posiadająca w niej niższy status jest z góry skazana na jednoczesne odczuwanie sprzecznych

¹ Nomenklatura może budzić wątpliwości czy dyskusję, na ile ambiwalencja socjologiczna (nie) jest ambiwalencją strukturalną, niemniej wskazane pojęcia przyjmujemy za cytowanymi autorami/autorkami i jako takie nie są przedmiotem naszych rozważań.

emocji czy postaw. Z kolei ujęcie dynamiczne podkreśla podstawową dynamikę systemów społecznych, ogniskuje się na wymiarze czasowym ambiwalencji emocji, przyjmując, że jest ona doświadczana przez jednostkę w jej współzależnych relacjach ze znaczącymi innymi (Bengston i in., 2002; Gaalen i in., 2009). Co prawda, jednostka jest tu postrzegana jako uwięziona w gorsecie zinternalizowanych, między innymi w procesie socjalizacji pierwotnej, społecznie narzuconych nakazów roli rodzinnej, ale jednocześnie jako negocjujący i renegocjujący aktor, próbujący przejąć kontrolę nad swoim działaniem w tejże roli.

W kontekście podjętych w opracowaniu analiz warto zaznaczyć, że ambiwalencja jest koncepcją szczególnie użyteczną, gdy jest osadzona w ramach teoretycznych ujmujących społeczeństwo w postaci ustrukturyzowanych ze względu na płeć i wiek relacji społecznych, a jednostki jako sprawczych aktorów negocjujących jakość swoich relacji w ramach ograniczeń struktury społecznej (Connidis i McMullin, 2002). Sens ambiwalencji strukturalnej trafnie wyrażają Sarah Hillcoat-Nalletamby i Judith E. Philips (2011), przekonując, że ambiwalencja emocji jest wbudowana w uwarunkowania społeczne – nie da się jej wyjaśnić w izolacji od relacji społecznych i środowiska, w jakim ona narasta, jest „produktem złożonych doświadczeń relacyjnych istniejących w szerszej sieci współzależnych relacji społecznych” (Hillcoat-Nalletamby i Philips, 2011: 202).

Węzły w sieci społecznej szczególnie narażone na doświadczanie ambiwalencji

Wyniki wielu badań empirycznych dobitnie świadczą o wpływie stopnia ustrukturyzowania i gęstości sieci społecznej jednostki na odczuwanie przez nią zarazem pozytywnych, jak i negatywnych emocji zarówno w relacjach pionowych, jak i poziomych w rodzinie. Ambivalencja jako produkt relacji porządkowanych płcią i pokrewieństwem ujawnia się silniej w tych interakcjach z krewnymi, które, z racji obiektywnego i przypisanego charakteru więzi, trudno zakończyć lub zastąpić, trwają relatywnie długo oraz charakteryzują się większą częstotliwością kontaktów (raz w tygodniu i częściej) (Gaalén i in., 2009).

Liczne naukowe eksploracje odczuwanych przez jednostkę przeciwstawnych emocji, pragnień i postaw wobec innych osób wykazały, że doświadczanie zarazem konfliktu i harmonii, nienawiści i miłości jest zdecydowanie bardziej prawdopodobne, gdy brakuje sprawczości w relacjach

międzypokoleniowych i jednostka nie ma wpływu na przebieg interakcji z powodu barier strukturalnych. Za najbardziej ambiwalentne przyjmuje się relacje: dorosłych dzieci z rodzicami i/lub teściami (Connidis i McMullin, 2002; Willson i in., 2003; Lendon i in., 2014; Pillemer i in., 2019, Lendon, 2014, Yao, 2023), dorosłych dzieci w roli opiekuna rodzinnego rodzica w wieku senioralnym wobec innych swoich krewnych i powinowatych (Pillemer i in., 2019), macochy/ojczyma wobec pasierba/pasierbicy w rodzinach zrekonstruowanych (Connidis, 2015), a także wśród dorosłego rodzeństwa (Bedford, 1989). Warto nadmienić, że diady i relacje kobiet są bardziej narażone na ambiwalencję niż mężczyzn (Connidis i McMullin, 2002), przy czym kobiety najczęściej doświadczają sprzeczności emocji w roli córki, siostry i matki (Przybył, 2022). Ponadto, na ambiwalencję bardziej narażone są relacje rodziców z dziećmi w przypadku rodzica samodzielnie wychowującego potomstwo w porównaniu do rodzin pełnych (Connidis, 2015). Z kolei rodziny nieheteronormatywne doświadczają ambiwalencji kolektywnej obejmującej cały system rodzinny z powodu dyskryminacji i stereotypów (Galen i in., 2009; Reczek, 2016).

Odczuwanie sprzecznych emocji nie jest charakterystyczne jedynie dla relacji łączącej osoby spokrewnione i powinowate. Ambiwalencja została zaobserwowana i poddana analizie również w bliskich związkach intymnych (Zoppolat i in., 2023) oraz wśród przyjaciół (de Bel i Widmer, 2024).

Uwarunkowania ambiwalencji

Podejście strukturalne postulowane przez Connidis i McMullin (2002) polega nie tylko na poszukiwaniu tych miejsc w sieci społecznej jednostki, które „sprzyjają” ambiwalencji, ale także na pogłębionej refleksji nad jej przyczynami oraz poszukiwaniu znaczenia rozmaitych obszarów czy domen ulokowanych na kilku poziomach rzeczywistości społecznej (Sikorska, 2020). Przegląd doniesień badawczych wskazuje, że czynniki nasilające konflikty i nierówności, ujawniające sprzeczności emocji i paradoksy w relacjach rodzinnych tkwią na poziomie działających jednostek. Cechy osobowości członka rodziny (np. neurotyzm) w umiarkowanym stopniu wiążą ambiwalencję i dobrostan psychiczny (Fingerman i in., 2008: 369). Do podobnych wniosków doszła między innymi Karen Rook i współautorzy (Rook i in., 2012; zob. też Willson, 2006) – emocje negatywne są generowane zwłaszcza w tych sieciach rodzinnych, w których występuje deficyt zdrowia psychicznego jednego z członków rodziny, natomiast ambiwalencja pojawia się

tam, gdzie nie dopisuje zdrowie fizyczne. Dla pojawienia się ambiwalencji znaczenie ma również wiek osoby, która jej doświadcza (osoby młodsze mają relatywnie więcej relacji ambiwalentnych niż starsze) (Fingerman i in., 2004; Rook i in., 2012: 921), a także płeć rodzica, wobec którego odczuwa się konflikt emocji (Galen i Dykstra, 2006; Pillemer i in., 2012).

Obszary wywołujące ambiwalencję emocji ułożone są na poziomie mikrostrukturalnym. Zalicza się do nich głównie relacje interpersonalne w ramach życia rodzinnego, czyli wzory interakcji ustalone w dzieciństwie (perspektywa *life-span*), jak podział obowiązków domowych, wzory zależności w systemie rodzinnym (Willson i in., 2006) oraz faza życia rodzinnego, w jakiej znajduje się jednostka (Fingerman i in., 2004). Ambiwalencja jest bardziej prawdopodobna w sytuacji, gdy dziecko, poddane naciskom strukturalnym (obowiązek opieki), nie ma „buforu” z powodu izolacji społecznej lub/i braku rodzeństwa. Najbardziej narażona na ambiwalencję jest zatem diada córka – starzejący się rodzic w sytuacji, gdy ta sprawuje nad nim wyłączną opiekę (Galen i in., 2010).

Obszarem generującym ambiwalencję uczuć z poziomu mezostrukturalnego jest dostęp do instytucji mających wpływ na życie rodzinne, jak żłobki, przedszkola, domy pomocy społecznej, a zwłaszcza jakość oferowanych przez te instytucje usług. Niewydolność publicznego systemu opieki czy rozejście się troski publicznej z opieką prywatną może skutkować ambiwalencją emocji opiekuna rodzinnego wobec rodzica cierpiącego na chorobę neurodegeneracyjną (Szulz, 2021: 368–398).

Nie mniej ważnym źródłem ambiwalencji są domeny o charakterze makrostrukturalnym. Wiele badań przyniosło dowody potwierdzające tezę, że za odczuwanie sprzecznych uczuć odpowiedzialne są normy i oczekiwania społeczne, instytucjonalne wzory oczekiwania w odniesieniu do ról rodzinnych i modele ról rodzinnych (Perala-Littunen, 2007; Galen i in., 2010; Hillcoat-Nalletamby i Phillips, 2011). Na tym samym poziomie ułożone są także normy społeczno-kulturowe dotyczące powinności względem członków rodziny w zależności od płci, w tym przekonania religijne i światopoglądowe (m.in. dotyczące aborcji czy dietności), które mogą kolidować z praktykami rodzinnymi (Bulanda, 2011). Domeną z poziomu makrostrukturalnego są ponadto znaczące różnice prezentowanych przez członków rodziny postaw dotyczących szerszych zagadnień, na przykład wobec wegetarianizmu czy leczenia metadonem (Pillemer i Sutor, 2002; Pillemer i in., 2007, 2012; Harrevald i in., 2014).

Autorzy wskazanych wyżej opracowań analizujących miejsca występowania ambiwalencji strukturalnej opierają się raczej na wynikach badań

o charakterze ilościowym, a determinanty przeciwnych emocji czy pragnień są poddawane analizie wybiórczo. Jest mało socjologicznych opracowań poświęconych kompleksowej analizie źródeł sprzeczności emocji wobec innych osób, rozpatrywanych z perspektywy tych uczestników życia rodzinnego, którzy jej aktualnie doświadczają. Warto zatem zadać pytanie, czy i jakie znaczenie mają poszczególne obszary/domeny, jak one są rozumiane i doświadczane, czy i jak się ze sobą wiążą.

Metodologia badań

Celem naszych badań była rekonstrukcja sposobów doświadczania ambiwalencji oraz zarządzania ambiwalencją w relacjach rodzinnych. Realizowany projekt skupiał się właśnie na nich, gdyż, jak wskazałyśmy w poprzedniej części artykułu, są to te miejsca w sieci współzależnych relacji społecznych jednostki, w których najsilniej przejawia się ambiwalencja emocji. Ramy metodologiczne badań stanowiły założenia zawarte w paradygmacie interpretatywnym (Gibbs, 2010; Konecki, 2000). Materiał empiryczny został zebrany poprzez indywidualne wywiady pogłębione, których scenariusz obejmował pytania dotyczące sytuacji rodzinnej osoby badanej, wybranej rodzinnej relacji przeżywanej jako ambiwalentna, historii tej relacji, sytuacji wyzwalających i osłabiających ambiwalencję, emocji przeżywanych w ramach tej relacji, powiązań pomiędzy ambiwalencją a cyklem życia rodziny i jednostki, obszarów życia wpływających na ambiwalencję w ramach omawianej relacji rodzinnej oraz działań podejmowanych w związku z ambiwalencją. W naszych badaniach przyjęłyśmy zatem subiektywne rozumienie ambiwalencji (Harreveld i in., 2015), co oznacza, że doświadczane przez osoby badane konflikty emocji i postaw były wyrażane wprost podczas przeprowadzanych wywiadów.

Dobór próby do badań przebiegał metodą dostępności osób badanych, wybraną ze względu na problematykę badań. Wiele pytań podczas wywiadu dotyczyło prywatnej sfery życia – relacji z bliskimi oraz przeżywanych emocji, zatem kluczowe znaczenie miała osobista gotowość do rozmowy. Kryterium rekrutacji osób badanych stanowiło posiadanie przynajmniej jednej rodzinnej relacji ambiwalentnej, czyli takiej, w związku z którą doświadczane są zarówno silne pozytywne, jak i silne negatywne emocje. W badaniu przyjęto także dwa dodatkowe kryteria różnicujące osoby badane: (1) płeć oraz (2) wewnątrz- lub międzypokoleniowy charakter relacji ambiwalentnej. Na potrzeby badań przyjęto inkluzywną definicję rodziny,

zgodnie z którą relacje rodzinne mogą wykraczać poza tradycyjny układ osób spokrewnionych i tworzących relacje formalne, a ich podstawowym kryterium jest wzajemna troska i zobowiązanie. Wywiady przeprowadzono w bezpośrednim kontakcie, w okresie od maja do października 2024 roku². Próba badawcza obejmowała 22 osoby w wieku od 23 do 60 lat (średnia wieku: 40,5 lat, mediana: 42 lata), w tym 13 kobiet i 9 mężczyzn. 13 osób wskazało jako ambiwalentną relację międzypokoleniową, a 9 – wewnątrz-pokoleniową. Wśród osób badanych ambiwalencja pojawiała się w różnego typu relacjach rodzinnych, między innymi pomiędzy siostrami, siostrą a bratem, w relacjach córek z ojcami, synów z ojcami, partnerek, w relacji synowa – teść czy siostrzeniec – ciocia. Jeden z wywiadów (z kobietą) został wykluczony z puli analizowanych danych ze względu na błędne zrozumienie ambiwalencji przez osobę badaną i utożsamienie jej z obojętnością.

Podczas wywiadu zastosowano dwa narzędzia pomocnicze. Pierwsze z nich odnosiło się do emocji odczuwanych w stosunku do osoby, z którą łączy osobę badaną relacje ambiwalentne, oraz ich skali. Drugie, do którego będziemy się przede wszystkim odwoływać w tym artykule, służyło zmapowaniu obszarów życia społecznego, które wpływają w odczuciu respondentów i respondentek na ambiwalencję emocji w relacji oraz odczuwanej ważności tego wpływu. Inspiracją do jego stworzenia było narzędzie wykorzystane podczas wywiadów przeprowadzanych na potrzeby projektu badawczego „Społeczno-kulturowe ramy codziennych strategii inwestycyjnych wybranych grup społeczeństwa polskiego” (KBN, nr grantu 1 H02E 080 28) realizowanego w latach 2005–2007 w Instytucie (obecnie Wydziale) Socjologii UAM. W tamtych badaniach respondenci i respondenci otrzymywali listę celów życiowych zapisanych na małych karteczkach oraz kartkę w formacie A3 z centralnie umieszczoną kropką. Ich zadaniem było umieszczenie ich na kartce w taki sposób, by te, które postrzegają jako najważniejsze w ich życiu, znalazły się najbliżej centrum kartki, a mniej ważne odpowiednio dalej. Następnie osoby badane były

² Do zespołu badawczego należały pracowniczki Zakładu Socjologii Jednostki i Relacji Społecznych Wydziału Socjologii UAM: Maja Brzozowska, Monika Frąckowiak-Sochańska, Honorata Jakubowska, Iwona Przybył i Aldona Żurek. Ponadto w skład zespołu badawczego weszły osoby studiujące na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza na kierunku socjologia, jedna osoba mająca ukończone studia socjologiczne oraz jedna osoba studiująca psychologię na tej uczelni: Dominika Danieluk, Bartosz Dłubała, Zuzanna Heger, Zuzanna Mazurek, Julita Prusak, Julia Rainczuk, Joanna Szymyślik, Bartłomiej Wawrykiewicz, które po szkoleniu prowadzonym przez członkinie zespołu zrealizowały zdecydowaną większość wywiadów i dokonały ich transkrypcji.

proszone o skomentowanie stworzonej przez siebie mapy i umiejscowienia wybranych celów (Drozdowski i Krajewski, 2008: 19). Inspirując się tamtym narzędziem, w przeprowadzonych przez nas badaniach zastosowałyśmy narzędzie nazwane przez nas roboczo „tarczą”. Składało się ono z listy obszarów mogących wpływać na ambiwalentny charakter relacji, której dotyczył wywiad, oraz kartki w formacie A3 z narysowaną tarczą. Każdy z obszarów miał przypisaną literę alfabetu, a zadanie osób badanych polegało na wybraniu tych obszarów, które ich zdaniem mają znaczenie dla ambiwalentnego charakteru relacji, i umieszczeniu na tarczy odpowiednich liter im przypisanych, według zasady, że im bliżej środka tarczy pojawia się dany obszar, tym większe jest jego oddziaływanie³. Na liście wyróżnionych przez nas obszarów znalazły się: A. praca zawodowa, B. instytucje związane z opieką nad dziećmi i edukacją dzieci, C. wsparcie w opiece ze strony instytucji [jego dostęp i jakość], D. zdrowie, E. obowiązki/zobowiązania wobec członków rodziny, F. wpływ innych osób, G. wzorce/oczekiwania pełnienia ról rodzinnych, H. różnice światopoglądowe, I. społeczne oczekiwania wobec kobiet/mężczyzn. Obszary te zostały przez nas wyróżnione na podstawie dokonanego przeglądu literatury przedstawionego w poprzedniej części artykułu i uwzględniają uwarunkowania ambiwalencji z różnych poziomów rzeczywistości społecznej, od jednostkowego do makrospołecznego. Po zamieszczeniu liter na planszy (w postaci przygotowanych karteczek z literami lub zapisaniu ich flamastrem) osoby badane były pytane o najważniejsze według nich obszary oraz o to, w jaki sposób wpływają one na pojawienie się sprzecznych emocji w relacji, której dotyczył wywiad. Same tarcze były natomiast fotografowane, a ich zdjęcia, obok transkrypcji wywiadów, stanowiły materiał do analizy. Oprócz wskazania obszarów i ich omówienia interesowało nas bowiem także ich rozmieszczenie względów siebie i ważności.

³ W scenariuszu wywiadu pytanie to zostało zapisane w następujący sposób: „Na nasze relacje z bliskimi wpływają różne obszary naszego życia. Chciał(a)bym, abyśmy teraz porozmawiali/ły o tym, które z tych obszarów i w jakich stopniu mają znaczenie, zarówno pozytywne, jak i negatywne, w przypadku Pana/i relacji z X. Żeby pomóc w odpowiedzi na to pytanie, przygotowaliśmy literki z nazwami różnych obszarów życia codziennego, które mogą wpływać na relacje z drugą osobą. Proszę się z nimi zapoznać i chwilę nad nimi zastanowić, a następnie rozłożyć je na kartce z tarczą w taki sposób, aby bliżej jej środka znalazły się te rzeczy, które mają największy wpływ na obecność sprzecznych emocji, uczuć w Pana/i relacji z X, a na obrzeżach, te które mają zdecydowanie mniejsze znaczenie. Proszę użyć tylko tych liter (obszarów), które odnoszą się do Pana/i życia. Mam tutaj różne puste karteczki, gdyby chciał/a Pan/i dopisać jakieś inne obszary”.

Za zgodą osób badanych wywiady zostały nagrane, a następnie poddane transkrypcji. Materiał badawczy był analizowany za pomocą oprogramowania MAXQDA. W pierwszej fazie kodowania wykorzystany został klucz kodowy uzgodniony przez zespół badawczy odnoszący się wyłącznie do struktury wywiadu. Każda z badaczek zakodowała zgodnie z nim 4–5 wywiadów. Kolejny etap kodowania, odnoszący się do problematyki tego artykułu, został wykonany przez jego autorki, które podzieliły między siebie obszary będące przedmiotem analizy. Po zapoznaniu się z całością transkrypcji, zdjęciami wykorzystanego w wywiadzie narzędzia pomocniczego, jak i fragmentami zakodowanymi w programie MAXQDA odnoszącymi się do odpowiedniego pytania w wywiadzie, każda z autorek zastosowała kodowanie otwarte (Glaser i Holton, 2010) w ramach wskazanych obszarów, wyróżniając w ten sposób pojawiające się w wywiadach sposoby rozumienia i doświadczania wskazanych domen, które zaprezentowane są w kolejnej części artykułu.

Analiza uzyskanych danych

Wyniki naszej analizy pokazały, że jako obszary, które w największym stopniu wpływają na ambiwalencję w relacjach rodzinnych (obszar usytuowany najbliżej środka tarczy), osoby badane wskazywały najczęściej: zdrowie (5 osób), pracę zawodową (4 osoby), zobowiązania wobec członków rodziny (4 osoby) oraz wzorce/oczekiwania pełnienia ról rodzinnych (3 osoby). Dwóch mężczyzn jako taki obszar wskazało różnice światopoglądowe, a pojedyncze osoby – wsparcie w opiece ze strony instytucji oraz społeczne oczekiwania wobec kobiet/mężczyzn. Ostatni z obszarów pojawiał się jednak często w powiązaniu z oczekiwaniami pełnienia ról rodzinnych i zobowiązaniami rodzinnymi.

Analizowane przez nas obszary prezentujemy, porządkując je ze względu na liczbę wskazań danego obszaru jako kluczowego (obszar znajdujący się w środku lub najbliżej środka tarczy) dla trwania czy nasilania się ambiwalencji w relacjach z bliskimi. Ze względu na zróżnicowany charakter naszej próby, obejmującej osoby obu płci, w różnym wieku, opowiadające o różnych relacjach zarówno wewnątrz-, jak i międzypokoleniowych, w swojej analizie nie chcemy jednak skupiać się na liczbie wskazań poszczególnych obszarów czy ich dokładnej kolejności. Zamiast tego uwagę chcemy poświęcić sposobom rozumienia i doświadczania przez osoby badane poszczególnych obszarów, na sposobach interpretacji przez nie danego obszaru w kontekście ambiwalencji w relacjach z bliskimi. Takie podejście pozwala nam skupić się

na indywidualnych doświadczeniach, pokazując równocześnie, jak pewne ogólne pojęcia, takie jak praca zawodowa czy zdrowie, pojawiające się często w badaniach socjologicznych o charakterze ilościowym, są różnie interpretowane i w jaki konkretnie sposób wytwarzają bądź podtrzymują sprzeczne emocje z relacjach z bliskimi.

Zdrowie

Zdrowie, jak zostało wcześniej wspomniane, było najczęściej wskazane jako najważniejszy obszar wpływający na ambiwalentny charakter relacji rodzinnych. Pierwszą kwestią, którą należy podkreślić, jest to, że osoby badane w zdecydowanej większości odnosiły ten obszar nie do własnego zdrowia, ale bliskich, z którymi łączą je ambiwalentne relacje. Wyjątek stanowiły dwie wypowiedzi. W jednej z nich respondentka wskazała, że jej własne zdrowie, a właściwie presja związana z posiadaniem potomstwa i starania z tym związane, silnie oddziaływały na jej relację z ojcem, który „wchodził z butami w jej życie” (K3_MP_córka-ojciec)⁴. W drugim przypadku chorujący przewlekłe respondent, doceniając bardzo duże zaangażowanie ojca w kwestie związane z jego zdrowiem, równocześnie podkreślił nadmierną kontrolę ze strony ojca, przejawiającą się między innymi poprzez konieczność udowodnienia mu, że wziął leki. Wywoływało to w respondencie bardzo negatywne emocje:

Czuję się nieco znieważony, ponieważ czuję się bardzo pilnowany. Po prostu jakbym był wręcz dzieckiem w tej materii i w taki bardzo poważny konflikt, który nastąpił, bo po prostu powiedziałem ojcu, że nie, nie mam zamiaru tego robić i że musi mi po prostu zaufać, że te leki biorę, bo inaczej wszyscy zwariujemy. (M2_MP_syn-ojciec)

Można powiedzieć, że w obu przypadkach źródłem ambiwalencji była nie sama choroba czy problemy natury zdrowotnej, ale pewien rodzaj kontroli nad zdrowiem (i życiem) badanych. Było to szczególnie widoczne w drugim przypadku, gdzie ojciec respondenta zagroził wystąpieniem o przyznanie „nadzoru socjo-medycznego” (M2_MP_syn-ojciec), który

⁴ W artykule stosujemy następujące oznaczenie wywiadów: K – kobieta, M – mężczyzna; MP – relacja międzypokoleniowa, WP – relacja wewnątrzpokoleniowa; rola rodzinna osoby, z którą był przeprowadzany wywiad – rola rodzinna osoby, z którą ma ona ambiwalentną relację, np. K3_MP_córka-ojciec, oznacza, że wywiad został przeprowadzony z kobietą, która jako córka ma ambiwalentną relację (międzypokoleniową) ze swoim ojcem.

sprawiłby, że badany byłby osobą w pełni kontrolowaną. Chęć uniknięcia tego nadzoru sprawia, że respondent, pomimo niechęci, godzi się na warunki stawiane przez ojca.

Jak zostało wcześniej powiedziane, podczas przeprowadzonych wywiadów osoby badane odnosiły obszar zdrowia głównie do swoich bliskich, w tym zdrowia dzieci, rodziców czy rodzeństwa:

[...] bo ja się martwię bardzo jej [córkę] zdrowiem. [...] ale to nie jest taka skrajnie negatywna [emocja?], tylko bardziej moje zmartwienie o nią. (K1_MP_matka-córka)

Mój ojciec jest osobą, która za dużo robi, tu raczej myślę o zdrowiu fizycznym, jak na swój wiek i na stan swojego zdrowia fizycznego, co generuje czasem konflikty. (K7_MP_córka-ojciec)

To jednak nie samo zdrowie było wskazywane jako źródło ambiwalencji, poza jednym przypadkiem odnoszącym się do zdrowia psychicznego partnerki, ale raczej poczucie odpowiedzialności i troska o bliską osobę, co dobrze ilustrują słowa jednej z badanych:

Samo zdrowie jako takie nie jest powodem ambiwalencji uczuć, ale już, ale już na przykład dbanie i odpowiedzialność za [imię siostry], którą ja czuję i potrzeba jakby cały czas tego pilnowania, jak się [imię siostry] czuje. (K2_WP_siostra-siostra)

Ambiwalencja wynikała w dużej mierze z braku możliwości, z różnych powodów, udzielenia pomocy bliskiej osobie przy równoczesnym poczuciu odpowiedzialności za nią:

Jednak w momencie, kiedy jest problem jakiś zdrowotny, no to jedna osoba jest w pozycji, że nie może pomóc, bo nie wiem, bo źle się czuje, bo nie może, bo coś się zadziało. (K1_WP_partnerka-partnerka)

Trudność w realizacji opieki generująca ambiwalencję może wynikać z zachowania osoby, o której zdrowie się troszczymy:

Natomiast ona [ambiwalencja] się pojawia wtedy, kiedy jakby próby wpłynięcia na siostrę, żeby ona podjęła jakieś określone działania, żeby o to zdrowie zadbać, a ona tego nie robi. [...] I mimo tego, że prosiła mnie o wsparcie i ja tego wsparcia jej udzielam i pomagam jej, [...] a ona potem połowy z tego nie realizuje, to to mnie po prostu denerwuje i wywołuje u mnie te negatywne emocje. (K2_WP_siostra-siostra)

lub z przekonania, że pomoc nie przyniesie skutków, bo bliska osoba sama nie jest w stanie sobie pomóc:

[...] jeśli tutaj jest taki problem, że ona nie ma takich kompetencji, ona nie jest w stanie się ich nauczyć, nie pójdzie na kurs, nie ma takiej diagnozy i nie poprosi o pomoc w tym zakresie, to to może być powód, dla którego ta moja już często wspomnianą taką walką o nią i o to, żeby ona funkcjonowała w tych relacjach chociażby partnerskich w taki, a nie inny sposób, po prostu nie przyniesie skutków. (K3_WP_siostra-siostra)

Można zatem powiedzieć, że obszar zdrowia jest przede wszystkim źródłem ambiwalencji ze względu na połączenie poczucia troski i odpowiedzialności za zdrowie bliskiej osoby z równoczesną niemożnością udzielenia jej, z różnych powodów, pomocy. W mniejszym zakresie w naszych badaniach, ale również obecne było postrzeganie jako źródła ambiwalencji nadmiernej kontroli innych osób nad zdrowiem badanych.

Praca zawodowa

Pracę zawodową jako obszar wpływający na odczuwanie ambiwalentnych emocji w relacji rodzinnej 4 osoby badane (2 mężczyźni i 2 kobiety) umieściły w samym centrum tarczy. Należy podkreślić, że praca zawodowa była postrzegana zarówno w odniesieniu do zatrudnienia osoby badanej, jak i osoby bliskiej, wobec której odczuwa się sprzeczne emocje.

Pod kategorią *praca zawodowa* kryje się kilka sposobów rozumienia tego obszaru. Przede wszystkim osoby badane postrzegają obszar pracy jako płaszczyznę, na której przebiegają konflikty interpersonalne, zwłaszcza w relacjach międzypokoleniowych z ojcem. Źródłem problemów są artykułowane wprost oczekiwania ojców, na przykład te dotyczące znalezienia lepiej płatnej pracy:

[...] mój ojciec od zawsze akurat pod tym kątem, zawsze miał bardzo konkretne oczekiwania wobec mnie. Wiadomo, również wynika to z troski, żebym, po prostu jak najbardziej komfortowo mi się żyło itd. Kwestia finansowa. Ale po pierwsze bardzo naciska pod kątem takiego stricte finansowego aspektu, nie mówiąc już na przykład o moich zainteresowaniach czy pasjach. [...] w ostatnim okresie mam dosyć duże problemy ze znalezieniem stałej pracy i mój ojciec bardzo mocno na mnie naciska na przeróżne sposoby, generując dosyć dużą ilość stresu. (M2_MP_syn-ojciec)

czy bardziej ambitnego w ocenie ojca zajęcia:

To, że nie pracowałam, to bardzo negatywnie rzutowało na naszą relację. Podjęłam nową pracę zawodową i no na pewno można powiedzieć, że jest bardziej prestiżowa. [...] Ale jednocześnie nie jest z tego zadowolony, bo to wciąż nie jest taka praca, jaką dla mnie oczekuje, [...] ciągle się czuję właśnie taka winna, jakbym jednak zawiodła. (K8_MP_córka-ojciec)

Praca zawodowa jest także postrzegana jako obszar zakłócający relację z powodu nadmiaru obowiązków zawodowych, braku czasu i przenoszenia stresu i problemów z nią związanych na relację rodzinną, co ilustrują następujące dwie wypowiedzi:

Bo z jednej strony jest duma i jest wszystko pięknie, ładnie, a z drugiej strony jednak, jak są niepowodzenia, coś jest źle w pracy, jest tej pracy za dużo i te wszystkie negatywne relacje, emocje odbijają się na naszej relacji. (K1_WP_partnerka-partnerka)

Praca zawodowa okazała się być miejscem, któremu żona poświęcała zbyt dużo czasu. (M1_WP_mąż-żona)⁵

Płaszczyzną konfliktów generujących negatywne emocje w relacji rodzinnej jest także wspólna praca zawodowa członków rodziny i odmienne poglądy na wykonywanie obowiązków:

Znaczy tak, jak pracowaliśmy w jednej firmie, no to był temat jednak trochę konfliktowy, bo ja u niego w firmie zacząłem pracować przy sprzątnięciu i on tam zaczął inne funkcje pełnić i to już stał się temat taki konfliktowy. Jak on już tam dzwonił, że coś było tam nieogarnięte, czy coś było źle zrobione. (M3_WP_brat-brat)

Wyjątkiem jest rozumienie wpływu pracy zawodowej na emocje w kontekście źródła dochodów, których niska wysokość i niespełnianie oczekiwań dziecka przełożyły się – zdaniem badanej – na zerwanie relacji przez dorastającą córkę:

Myślę, że gdyby to było tak, gdyby mnie było stać na wynajęcie czy kupno mieszkania, wyprowadzenia się z nią, to danie jej tej kasy, nie wiem, na to, co ona chciała w sumie, to by tego problemu nie było. (K2_MP_matka-córka)

⁵ Należy jednak zauważyć, że w tym przypadku, jak wynika z całości wywiadu, dla żony respondenta praca zawodowa była formą ucieczki od obowiązków domowych.

Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że to nierówność statusowa generuje sprzeczne, często negatywne emocje w obszarze pracy i prowadzi do konfliktów, które rozgrywają się najczęściej między pokoleniami. W przypadku badanych to ojciec był osobą, która dawała sobie prawo do oceniania kwestii zatrudnienia, zarobków, prestiżu zawodu wykonywanego przez swoje dorosłe już dziecko, równocześnie wywierając na niego określoną presję. W zebranych materiale taka presja nie pojawiała się nigdy ze strony matki. Zrealizowane wywiady pokazały również, że do nasilenia negatywnych emocji w obszarze pracy dochodzi w sytuacjach przeciążenia obowiązkami zawodowymi.

Obowiązki/zobowiązania wobec członków rodziny

Kolejnym z obszarów, które sprawiają, że relacje z bliskimi mają charakter ambiwalentny, wskazanym – podobnie jak praca – przez 4 osoby jako obszar najważniejszy, są obowiązki lub zobowiązania wobec członków rodziny. Osoby badane, które wskazywały na ten obszar, w większości przypadków podkreślały, że pomimo doświadczanych negatywnych uczuć w relacji podtrzymują ją ze względu na odczuwanie zobowiązania wynikającego ze związków rodzinnych. Dobrze ilustrują to słowa jednej z badanych mówiącej o relacji z siostrą:

[...] to jest po prostu taki imperatyw moralny, można by powiedzieć, że jeżeli masz siostrę, a nie masz już rodziców, to jest i tak najbliższa tobie osoba, to są po prostu twoje geny. [...] Relacja z rodzeństwem i relacja z dziećmi to jest po prostu coś, co jest określone normatywnie, że to są osoby, o które się po prostu dba, troszczy i przejmuję się ich życiem. (K3_WP_siostra-siostra)

Inna badana, opowiadając o relacji z uzależnionym ojcem, również podkreśliła znaczenie oczekiwań (wobec) członków rodziny, które w jej przypadku przekładają się na wypełnianie przez nią funkcji ratownika, co nakłada na nią dużą presję i nasila poczucie ambiwalencji w relacjach z bliskimi.

Obowiązki wobec członków rodziny mogą także zwiększać natężenie ambiwalencji w relacji z bliską osobą w konkretnych sytuacjach czy okresach życia badanych, jak pokazał jeden z wywiadów. Pierwszym z kontekstów była pandemia koronawirusa i konieczność powrotu do domu rodzinnego:

[...] wtedy nam [z tatą] się też mocno dosyć pogorszyły te relacje, bo [on] uważał, że jakby to, że nie pracuję, no to bardzo negatywnie rzutowało na naszą relację. I ja czułam się jednocześnie zobowiązana do tego, żeby gdzieś

tam tę moją rodzinę wspomagać w codziennych obowiązkach, z racji z tego, że ja sama nie mogłam tej pracy znaleźć. No i dodatkowo to, że nie mogłam tej pracy znaleźć, też to było takie negatywne. (K8_MP_ojciec-córka)

A drugim kontekstem jest choroba jednego z członków rodziny, w tym przypadku dziadka respondentki ze strony taty, z którym ma ona ambiwalentną relację:

[...] on tego wymaga ode mnie, tak, żebym gdzieś tam się skupiła też na tej opiece nad tym dziadkiem. [...] To też gdzieś tam, powoduje takie konflikty na tym tle. Znaczą, nie chodzi o to, że się gdzieś tam od obowiązków umyłam, ale jednak mam wrażenie, że mój tata na tym obszarze też gdzieś tam potrzebuje pomocy. Ja trochę jestem tej pomocy zobowiązana udzielić, a jednocześnie, no, trochę nie mam na to czasu, trochę nie mam chęci. (K8_MP_ojciec-córka)

W dwóch wywiadach pojawiło się nieco inne rozumienie zobowiązań wobec członków rodziny, silnie powiązane z kolejnym obszarem, który zostanie omówiony. Dotyczyło ono nie tyle poczucia bycia zobowiązanym na przykład do opieki nad bliską osobą czy pomagania jej, ale raczej wyobrażeń na temat tego, czy oczekiwać, jak osoba, z którą łączą nas ambiwalentne relacje, powinna wypełniać swoje obowiązki rodzinne. Dobrze ilustrują to słowa jednej z badanych, która opowiadała o swojej relacji z córką:

Obowiązki, zobowiązania wobec członków rodziny. No to w ogóle to jest jakby poza nią i to mnie wkurza, [...] no, jest kobietą, no, nie wiem, według mnie, no, to powinna jakby mieć to zakodowane. Nie zakodowane, ale, no, domyślić się tu, czy ogarnąć, tam ogarnąć, a jej trzeba wytknąć palcem. [...] Tak ja rozumiem obowiązki, zobowiązania wobec członków rodziny, to nie tylko jest, że siedzimy na kanapie, no, ale czasem trzeba właśnie wziąć się w troki i właśnie sprzątnąć tę łazienkę. (K1_MP_matka-córka)

a także respondenta, który również opisywał relację z córką:

[...] bo, bo mnie na przykład denerwuje takie właśnie zachowania, że jak ktoś sobie wstaje, albo na przykład zaczynamy obiad, a ktoś sobie wychodzi. No bo, na przykład w takiej sytuacji nie wiem, ktoś tam ktoś się coś naszykował, ktoś coś, chcielibyśmy usiąść, zjeść, a tutaj nagle ktoś wyszedł, bo za chwilę wraca i za chwilę wróci, ale tak naprawdę zaburzył taki banalny porządek dnia. (M1_MP_ojciec-córka)

I wreszcie w jednym przypadku respondentka odpowiedzialna za opiekę nad starszym, chorym ojcem zwróciła uwagę na zobowiązania, które ma także wobec innych osób w swojej rodzinie:

A jednak jak się jest rodzicem, to są pewne konkretne obowiązki i ta opieka nad ojcem mi koliduje często z tymi obowiązkami rodzinnymi, innymi.
(K4_WP_siostra-brat)

W tym przypadku ambiwalentna relacja z bratem, który nie współuczestniczy w opiece nad rodzicem, przełożyła się na poczucie braku możliwości wypełniania zobowiązań, które wynikają z pełnienia przez badaną innych ról rodzinnych, w tym roli matki.

Przeprowadzone wywiady pokazały, że zobowiązania wobec członków rodziny są zazwyczaj tym czynnikiem, który sprawia, że relacja, pomimo istnienia w niej ambiwalentnych uczuć, trwa. Zazwyczaj odnoszone to było do zobowiązań badanych wobec osób, z którymi pozostają w ambiwalentnych relacjach, rzadziej odnosiło się to do oceny wypełniania przez te osoby ich zobowiązań rodzinnych wobec innych.

Wzorce/oczekiwania pełnienia ról rodzinnych

Kolejnym z wybieranych obszarów, wskazanym jako najważniejszy przez trzy osoby badane, silnie powiązanym z poprzednim, były wzorce i oczekiwania pełnienia ról rodzinnych. To powiązanie dobrze ilustruje przywoływany już wcześniej wywiad opisujący relację matki z córką (K1_MP_matka-córka), w którym respondentka (matka) wskazała jako jedno ze źródeł ambiwalencji odmienne postrzeganie przez obie kobiety wzorców ról rodzinnych i jej oczekiwania, że córka będzie w inny sposób wypełniała role matki i żony w swojej rodzinie. Podobnie w przypadku innego respondenta, który opowiadał o relacjach z siostrą, także zróżnicowanie opinii na temat tego, jak powinno się wypełniać role rodzinne, było źródłem ambiwalencji:

Ja widzę jej stosunek do jej dzieci na przykład, tak, czy do męża, nie wiem, ma jakieś uwagi ciągle w stosunku do tych swoich dzieci, męża czy najbliższych, ale ja uważam, że, no, jakby z jej strony nie ma próby, żeby wyjaśnić te sprawy. Zamiast jakby rozwiązać ten problem, to jeszcze bardziej zaostrza te relacje w jej rodzinie i potem to też się przekłada na mój kontakt z nią.
(M4_WP_brat-siostra)

W wyżej wymienionych przypadkach źródłem ambiwalencji były sposoby wypełniania ról rodzinnych wobec innych, ambiwalencja pojawiała się również tam, gdzie oczekiwania te dotyczyły wypełniania ról wobec osoby badanej, co ilustrują słowa jednego z respondentów:

Tak, wzorce i oczekiwania pełnienia ról rodzinnych. No nie tak wyobrażam sobie rodzinę, gryzie mi się to z rolą ojca. Nie mogę nic zrobić na dłuższy czas. (M3_MP_syn–ojciec)

W przypadku relacji międzypokoleniowych jako źródło ambiwalencji wskazywano także napięcie pomiędzy oczekiwaniem rodziców, że dzieci będą miały swoje potomstwo, a chęcią podejmowania przez młodsze pokolenie autonomicznej decyzji w tej kwestii, ale też niechęć do powielania wzorów występujących we własnej rodzinie czy inne wyobrażenie na temat hierarchii ról w rodzinie:

I dla mojego ojca to, że ktoś nie chce mieć dzieci, to znaczy, że coś jest nie tak. Z tą osobą. Ale też jakby to odbierało mi poczucie autonomii mojego ciała. I powodowało takie obrzydzenie w jakimś stopniu? Że ktoś rości sobie prawo o decydowaniu o tym, co jest, jakie decyzje związane ze mną są okej, a jakie nie są. (K5_MP_córka–ojciec)

Wzorce oczekiwania pełnienia rodziny ma ogromny wpływ, ponieważ wiem, że na pewno jeśli miałabym mieć takiego męża, a nigdy nie mieć męża, wolałabym nigdy nie mieć męża i umrzeć jako nie wiem, stara panna. (K6_MP_córka–ojciec)

Warto jednak zaznaczyć, że w omawianych przypadkach wszystkich dotyczących relacji córka–ojciec, badane podkreślały, że znacznie tego obszaru jest obecnie mniejsze niż było w okresie ich dorastania.

I wreszcie, źródłem ambiwalencji w zakresie wzorców pełnienia ról rodzinnych może być odmienny światopogląd czy postrzeganie podziału obowiązków:

Mój tata jest tradycjonalistą, a jestem feministką [śmiech]. Więc jest to o tyle trudne. Sam fakt, że zaakceptował moją partnerkę, mi wystarcza czasami, ale czasami się kłócimy gdzieś tam na tym polu. (K8_MP_córka–ojciec)

[mój ojciec] Nic nie robi, nie pomoże, a mama sama w kuchni Wigilię robi. Jak ja chcę pomóc, to zaraz awanturuje się, że miejsce kobiet jest w kuchni, a ja mam przy stole być. (M3_MP_syn–ojciec)

Jak pokazały zrealizowane wywiady, ambiwalencja powstaje lub nasila się, gdy bliskie sobie osoby w odmienny sposób postrzegają to, jak powinno się wypełniać role rodzinne.

Społeczne oczekiwania wobec kobiet/mężczyzn

Oba z omówionych wcześniej obszarów są, jak potwierdziły nasze badania, bardzo silnie powiązane ze społecznymi oczekiwaniami wobec kobiet i mężczyzn, choć należy zauważyć, że w wywiadach zwracano głównie uwagę na oczekiwania wobec kobiet jako źródło ambiwalencji w relacjach z bliskimi. Związane są one głównie z pracą opiekuńczą, troską o innych, ale także wypełnianiem obowiązków domowych. Społeczne oczekiwania wobec kobiet i znaczenie procesu socjalizacji w ich kształtowaniu zostały bardzo trafnie opisane przez jedną z respondentek:

Ja zostałam wychowana w taki sposób, i to było dla mnie przez wiele lat zupełnie oczywiste, nawet wtedy, kiedy jeszcze studiowałam, że do obowiązków kobiety należy opieka nad domem, łagodzenie konfliktów, dbanie o emocje innych, niezajmowanie się sobą, tylko raczej innymi. Myślę, że to ma wpływ właśnie na tę naszą relację, ponieważ ja to sobie przeniosłam nie tylko z relacji matka–córka, tylko na relację siostra–siostra, bo uznałam, że po prostu to jest moja rola, żeby dbać o to, żeby druga osoba czuła się świetnie, nieważne, jak ja się czuję. To było dla mnie zupełnie oczywiste. Po prostu kobieta tak funkcjonuje. (K3_WP_siostra–siostra)

Społeczna presja wypełniania „tradycyjnej” roli kobiety sprawia, że pomimo pojawiania się takich emocji, jak złość, poczucie bezsilności, rozczarowanie, kobiety dalej otaczają troską i opieką swoich bliskich. Społeczne oczekiwania wobec kobiet bywają również czasem niewyrażone wprost, ale i tak w konsekwencji nakładają na nie określone obowiązki prowadzące do ambiwalencji w relacji z bliskimi, co dobrze ilustruje wypowiedź jednej z badanych:

Mój brat nie ma odwagi mi powiedzieć wprost tego, bo wie, jak bym na to zareagowała, że to, że ja jestem kobietą, to w związku z tym mam pełnić te funkcje opiekuńcze i deklaruje, że tak nie myśli, bo ma też córkę itd. Natomiast to nie jest przypadkowe, że ja jako córka się tym [opieką nad starszym chorym ojcem] zajmuję. (K4_WP_siostra–brat)

Społeczne oczekiwania wobec kobiet jako źródło ambiwalencji były przywoływane również w sytuacjach, gdy bliska osoba nie wypełniała roli płciowej zgodnie z oczekiwaniami, jak miało to miejsce na przykład w przypadku córki jednej z badanych, niewpisującej się w „tradycyjne” role domowe, córki innego respondenta, która według niego w sposób niewłaściwy wypełniała rolę matki, lub innej badanej, której mama, w przeciwieństwie

do respondentki, popierała tradycyjny podział obowiązków domowych, co prowadziło do napięć:

Mam sprzeczne tutaj uczucia, gdyż moja mama uważała, że kobieta gotuje, pierze, sprząta i wykonuje swoją pracę. Natomiast mężczyzna nie umie... nie musi gotować, prać i sprzątać. Ale ma się też realizować. I nigdy się z tym nie zgadzałam, [...] dlatego że podział obowiązków w domu uważam, że nie jest związany z tym, czy ktoś jest kobietą, czy mężczyzną. [...] Moja mama nie chciała zmienić zdania na ten temat. Nawet argumenty, że mój tata dobrze gotuje, że może ugotować, jak ona jest w domu, obiad, nie trafiały do niej. Ona to robi lepiej. (M4_MP_córka–matka)

Wzorce czy oczekiwania wypełniania ról rodzinnych, a także same obowiązki są zróżnicowane płciowo. W konsekwencji, źródłem ambiwalencji jest z jednej strony narzucona sobie przez same kobiety presja związana z koniecznością wypełniania tych oczekiwań dotyczących na przykład opieki, a z drugiej strony niespełnianie wzorców rodzinnych, które są oczekiwane ze strony bliskich. Upłciowione są również same role w rodzinie, jak rola matki, siostry czy ojca.

Różnice światopoglądowe

Różnice światopoglądowe rzadko były wskazywane jako kluczowy obszar mający znaczenie dla ambiwalentnych uczuć w relacjach rodzinnych, jednak były wskazywane jako domena mająca pewien wpływ. Badane osoby mają odmienny światopogląd niż ich bliscy w różnych obszarach, na przykład przekonań dotyczących równości płci, wychowania dzieci, sposobów prowadzenia gospodarstwa domowego, podejścia do struktury wydatków, a także zainteresowań.

Może nie jakoś super, ale jednak gdzieś ten konserwatyzm faktycznie u niego był z większym natężeniem. [...] To nie jest tak, że on uważa, że kobieta powinna stać przy garach, ale, no, wkurwiają go kwestie związane, że na siłę teraz wszędzie muszą być osoby kolorowe w filmach, kobiety w głównych rolach i tak dalej. [...] (M5_WP_przyjaciół–przyjaciół)

Może nigdy nie było jakichś wielkich różnic, tylko jeśli chodzi o te tematy w stylu: prowadzenie gospodarstwa domowego czy wychowanie dzieci. (M2_WP_brat–siostra)

Różnice światopoglądowe, jak wynika z przeprowadzonych wywiadów, są głównie wyzwalaczem negatywnych emocji, a obszar ten jest

doświadczany przez osoby badane jako bezsilność czy bezradność w relacji. Powodem takich emocji, jak można wnioskować na podstawie zebranego materiału, jest niższy status społeczny, brak wystarczających zasobów władzy, być może także przyjęcie strategii unikania jako dominującego sposobu rozwiązywania konfliktów wynikającej z obawy o rozpad relacji. Osoby badane przyjmują w tym obszarze dwie strategię: albo nie podejmują tematów drażliwych dla obu stron, albo je podejmują, ale rozmowy na dany temat nie prowadzą do wypracowania kompromisu czy uzgodnienia wspólnego stanowiska. Jak określił to jeden z badanych, mówiąc o relacji ze swoim ojcem, jest to „walka z wiatrakami” (M2_MP_syn–ojciec).

Wsparcie w opiece ze strony instytucji

Ten obszar w zdecydowanej większości przypadków był umieszczany na dalszych okręgach lub obrzeżach tarczy. Osoby badane odnosiły go głównie do jakości świadczonych usług. Na przykład respondentka opiekująca się starszym, chorym ojcem zwracała uwagę na potrzebę istnienia „dobrej jakości opieki”, ale także oczekiwanie, „żeby ta opieka też była z takim elementem empatii” (K4_WP_siostra–brat). Przeciążenie pracą opiekuńczą, którego doświadcza respondentka, wpływa na ambiwalencję odczuwanych przez nią emocji. Inna z badanych zwraca uwagę na brak wsparcia ze strony instytucji w dzieciństwie – „problem między mamą a mną był niezauważalny, nikt tego nie zauważał” (K4_MP_córka–matka), co, jej zdaniem, ma wpływ na ambiwalentne emocje w stosunku do matki. W trzecim przypadku badana krytycznie odnosi się do jakości pracy terapeutki, z której pomocy korzysta jej ojciec:

Ja nie jestem terapeutą, ale mój tata ma umiejętności czarowania i myślę, że tak robi ze swoją terapeutką, więc mam wrażenie, że nie przepracowuje tam albo nie rozmawia o tym, jak przepracować swoje problemy.
(K7_MP_córka–ojciec)

W konsekwencji, wobec braku poprawy, w opinii badanej, postawy ojca, ich relacje pozostają ambiwalentne.

Obszar ten nie ma, jak zostało wspomniane, kluczowego znaczenia dla powstawania i podtrzymywania ambiwalencji w relacjach z bliskimi osób badanych. Jeśli już się pojawiał w wywiadach, to częściej zwracano uwagę na złą jakość usług, a nie problem z ich dostępnością.

Wpływ innych osób

Obszar ten, podobnie jak poprzedni, był prawie zawsze zamieszczany na dalszych okręgach tarczy, co oznacza, że w jakimś stopniu wpływa na ambiwalencję emocji w relacjach rodzinnych, nie jest jednak dla nich jest kluczowy. Jest on rozumiany głównie jako bezpośrednie źródło zakłóceń emocji w relacji, poza jednym wyjątkiem. Należy zaznaczyć, że pojęcie „innej osoby” odnosi się w wypowiedziach osób badanych niemal wyłącznie do negatywnego wpływu osób trzecich na tego członka rodziny, który jest obiektem ambiwalentnych uczuć. W wywiadach pojawiło się kilka rozumień kategorii „inni”. Po pierwsze, byli to tzw. „źli doradcy”:

Mój ojciec ulega wpływom jakichś mędrców z Internetu [i podejmuje złe zdaniem córki decyzje]. (K3_MP_córka–ojciec)

Mam żal do psychologów. [...] jakby nie poszła do psychologa, to by było dla niej lepiej. (K3_MP_siostra–siostra)

Po drugie, były to osoby z bliskiego lub dalszego otoczenia społecznego, które w odczuciu osoby badanej mają negatywny wpływ na obiekt ambiwalencji emocji:

To nie jest duży aspekt, chociaż nie wiem, jaki wpływ na żonę ma na przykład ten jej chłopak, jak ona go nazywa, czy inni jacyś doradcy. (M1_WP_mąż–żona)

A po trzecie, byli to bliscy, którzy mają negatywne opinie o obiekcie ambiwalencji, co zakłóca podstawową relację:

Jest jakaś niechęć między nami, kontakt jest coraz rzadszy, bo żona nie nalega na kontakty [ze szwagierką, czyli z siostrą respondenta]. (M2_WP_brat–siostra)

Warto także zwrócić uwagę na to, że w jednym z wywiadów „inni” pojawiali się jako jeden z powodów trwania relacji – dla jednej z badanych (K5_MP_córka–ojciec) kontakty z krewnymi ze strony ojca były postrzegane jako wartość i sprawiały, że córka podtrzymywała relację z ojcem pomimo doświadczania w niej silnej ambiwalencji.

Dyskusja i wnioski

Głównym celem artykułu była analiza uwarunkowań ambiwalencji strukturalnej doświadczanej w relacjach rodzinnych. Przeprowadzone indywidualne wywiady jakościowe z zastosowaniem narzędzia w postaci tarczy, pozwoliły na rozpoznanie źródeł silnej sprzeczności uczuć wobec kogoś bliskiego i udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie znaczenie dla osób badanych mają poszczególne obszary z różnych poziomów rzeczywistości społecznej, jak one są rozumiane i jak się ze sobą wiążą.

Uzyskane dane potwierdzają, że jednostka jest skłonna częściej postrzegać jako ambiwalentne relacje rodzinne te łączące ją z osobami najbliższymi spokrewnionymi (rodzic, rodzeństwo, córka/syn) (Connidis i McMullin, 2002). Szczegółowo zaprezentowane wyniki badania świadczą o tym, że źródła ambiwalencji emocji w relacjach rodzinnych mają złożony charakter i że obejmują jednocześnie kilka obszarów: z poziomu jednostkowego, mikro- i makrospołecznego. Ta konstatacja nie ma charakteru nowatorskiego ani odkrywczego, jednak zastosowane przez nas narzędzie, pozwalające na dotarcie do subiektywnych doświadczeń osób badanych, ich interpretacji i znaczeń nadawanych poszczególnym obszarom generującym ambiwalencję subiektywną (Harreveld i in., 2015), pozwala nie tylko uszeregować, uporządkować źródła sprzecznych emocji, ale przede wszystkim ustalić, jak owe obszary są rozumiane i jak łączą się ze sobą w doświadczeniu jednostek.

Analiza ulokowania domen (A – J) na tarczach oraz porządku omawiania przez rozmówców określonych obszarów życia społecznego, subiektywnie traktowanych jako źródło czy przyczyny ambiwalencji, pozwala dostrzec, że podstawowa dynamika w systemie rodzinnym generująca kompleks sprzeczności jest bardzo złożonym procesem. Równocześnie przeprowadzona analiza pozwala wtórnie skategoryzować obszary, które zostały umieszczane na tarczach, na dwie kategorie o odmiennym znaczeniu: domeny wyzwalające oraz domeny podtrzymujące ambiwalencję.

Pierwsza wyróżniona przez nas kategoria to specyficzne doświadczenia relacyjne, wywołujące bądź nasilające negatywne emocje: przygnębienie, smutek, żal, a nawet gniew wobec członka rodziny, które, w połączeniu z odczuwaną wobec niego miłością, czułością lub oddaniem, wytwarzają ambiwalencję. Do tej pierwszej kategorii obszarów, to jest „wyzwalaczy” sprzeczności emocji, należy zaliczyć zdrowie, pracę zawodową, różnice światopoglądowe oraz wpływ innych osób. Są to źródła ambiwalencji, które większość rozmówców – bez względu na płeć i na pionową lub poziomą relację

w rodzinie – umieściła najbliżej centrum tarczy i od których rozpoczynała wyjaśnianie genezy ambiwalencji uczuć w stosunku do rodzica, rodzeństwa czy córki/syna. Tak zwane domeny wyzwalające to doświadczenia relacyjne, które wyraźnie prowokują konflikt, ujawniają sprzeczności i paradoksy w relacji. Nie są one definiowane jako realne przeszkody w przebiegu interakcji rodzinnych, ale raczej jako wyzwacze emocji negatywnych, których pojawienie się pociąga z kolei za sobą określone działania (lub zaniechania) w pełnionych rolach rodzinnych. Analiza uzyskanych wypowiedzi pozwala wyciągnąć wniosek, że z chwilą wystąpienia i utrzymywania się w dłuższej perspektywie czasowej tego rodzaju doświadczenia relacyjnego jednostka czuje się bezsilna, bezradna, bez poczucia sprawczości. Wydaje się pasywnym „odbiorcą” zdarzeń mających w jej odczuciu charakter przymusowy. Tym zdarzeniem może być poważny stan czyjegoś zdrowia, utrata pracy zawodowej, natłok obowiązków czy niedające się pogodzić różnice światopoglądowe. Wskazane obszary, rozumiane tu jako domeny wzbudzające emocje, należy zatem traktować wprost jako podłoże ambiwalencji.

Doniesienia badawcze przytoczone w części pierwszej artykułu, wskazujące między innymi na zdrowie fizyczne i/lub psychiczne (m.in. Rook i in., 2012; Willson, 2006) czy pełnienie roli jedynego opiekuna rodzinnego (m.in. Gaalen i in., 2010) jako wystarczające źródła ambiwalencji w rodzinie, pomijają w świetle naszych ustaleń fakt, że do „przewlekłej” sprzeczności uczuć zdecydowanie przyczyniają się także inne obszary, ściśle wiążące się z tak zwanymi domenami wyzwającymi.

Analiza ujawnionych w trakcie badania sposobów rozumienia i doświadczania ambiwalencji wskazuje, że za obecność kompleksu harmonii – konfliktu w pionowych i poziomych relacjach rodzinnych odpowiedzialne są tak zwane domeny podtrzymujące, czyli te należące do drugiej wyróżnionej przez nas kategorii. W doświadczeniu osób badanych domeny podtrzymujące mają inny charakter niż domeny wyzwające. Są to obszary życia społecznego powodujące, że silnie odczuwane sprzeczne emocje są podtrzymywane przez działania jednostki, które są na wiele sposobów społecznie jej narzucane czy „sugerowane”. Ponadto, konflikt odczuwanych w relacji rodzinnej emocji może pociągać za sobą powstrzymywanie się od tych działań, które mają charakter strukturalnie nietolerowanych w bliskich związkach (jak np. niepożądany brak wsparcia rodziców/dzieci/przyjaciela będących w potrzebie). To prowadzi do konstatacji, że obszary wyróżnione przez nas jako domeny podtrzymujące wielorako „ograniczają” reakcje jednostek w konkretnej relacji rodzinnej. W świetle przeprowadzonych analiz są to: obowiązki/zobowiązania wobec członków rodziny, wzorce/oczekiwania pełnienia

ról rodzinnych, społeczne oczekiwania wobec kobiet/mężczyzn, wsparcie w opiece ze strony instytucji (dostęp i jakość instytucji wspierających rodzinę) oraz częściowo wpływ innych osób.

Obszary mające wpływ na ambiwalencję, wyróżnione przez nas jako domeny podtrzymujące, lokują się raczej na poziomie makrostrukturalnym. Odczuwanie kompleksu sprzecznych emocji wobec osoby uznawanej za członka rodziny pociąga za sobą często wieloletnie funkcjonowanie w relacji ambiwalentnej (w przeciwieństwie do zerwania tej relacji lub czynienia starań, by nadal była wyłącznie ciepłą, bliską), gdyż jest skutkiem zinternalizowania nakazów i oczekiwań w odniesieniu do pełnienia konkretnej roli w systemie rodzinnym lub wyrażanych wprost nacisków społecznych (np. przez innych krewnych czy bliskich). Pomimo gruntownych przeobrażeń etyki życia rodzinnego i intymności (Giddens, 2006) nadal wzajemne oddziaływania członków rodziny uporządkowane są według pełnionych przez nich, określanych strukturalnie, ról rodzinnych. Rodzina jest najważniejszym, naturalnym środowiskiem, miejscem inspiracji i samorealizacji jednostek, ale nasze badania wskazują, że nadal pozostaje strukturą najbardziej dyscyplinującą do przestrzegania reguł i zobowiązań. Źródłem ambiwalencji jest zatem połączenie głęboko zakorzenionego w procesie socjalizacji poczucia troski i odpowiedzialności za bliską osobę z doświadczaniem niemożności udzielenia jej, z różnych powodów, pomocy albo braku odpowiednich zasobów władzy, by zmienić ustalony porządek hierarchiczny w relacji.

Podstawą wyżej sformułowanego wniosku jest fakt, że wskazane przez nas domeny podtrzymujące, to jest zobowiązania wobec członków rodziny, zinternalizowane wzorce pełnienia ról rodzinnych i społeczne oczekiwania wobec kobiet i mężczyzn, w doświadczeniu osób badanych ściśle wiążą się ze sobą. Przenikają się tu bowiem dwa aspekty: strukturalny, rozumiany jako rozkład władzy i statusu w systemie rodzinnym, oraz społeczno-kulturowy, obejmujący społeczną konstrukcję ról rodzinnych, w tym relacji genderowych. Domeny podtrzymujące ambiwalencję często zawierają w sobie te dwa aspekty naraz. Rola matki/ojca i rola córki/syna czy rola siostry/bрата ulokowane są przecież w określonym miejscu w układzie stratyfikacyjnym, jednak, co istotne, wszystkie z wyżej wskazanych obfitują w narzucane społecznie nakazy i żądania. Pomimo przeobrażeń społeczno-kulturowych, jakim podlegają rodziny, nadal role w niej, zwłaszcza rodzicielskie, są ściśle powiązane z płcią (zob. Sikorska, 2019). Badania potwierdzają, że system rodzinny jest z zasady zbudowany na hierarchiach pozycji i statusów, które determinują przebieg interakcji wewnątrzrodzinnych wyznaczanych płcią, bez względu na wiek czy fazę życia rodzinnego.

Należy w tym miejscu rozważać odnotować, że domeny wyzwajające są doświadczane przez osoby badane jako bariery czy różnice dzielące członków rodziny, których nie da się zlikwidować czy zignorować, z którymi trzeba żyć. Pojawia się zatem pytanie o uwarunkowania i źródła odczuwania tego rodzaju przymusu przez naszych rozmówców.

Zgodnie z ustaleniami Connidis i McMullin (2002) za charakter pobudzenia emocjonalnego, które przejawia się w konkretnych interakcjach, jest odpowiedzialna hierarchiczna struktura rodziny oraz dynamika w systemie społecznym. W wyjaśnieniu powodów, dla których tylko część osób jest narażona na odczuwanie ambiwalentnych uczuć w hierarchicznych systemach rodzinnych, mogą pomóc ustalenia Theodora Kempera (1989). Zwrócił on uwagę, że przepływ emocji społecznych jest zdeterminowany nie tylko względną władzą i statusem jednostek w określonym systemie, ale również oczekiwaniami określonego poziomu władzy i statusu, zysku lub straty statusu, faktycznie przez nie otrzymywanymi władzą i statusem oraz atrybucjami dotyczącymi tego, kto ponosi winę za bilans strat lub zysków w tych obszarach. Widać zatem wyraźnie, że aby odczuwać silną ambiwalencję emocji i konflikt w relacji rodzinnej, jednostka „musi” definiować rozkład zasobów w relacji jako „niesprawiedliwy” w kontekście inwestycji, kosztów i wkładu obu stron (Turner i Stets, 2009: 320). Tym jednak, co realnie odpowiada za utrzymywanie i tolerowanie „niesprawiedliwych” relacji w czasie, są, w świetle naszych ustaleń, zinternalizowane nakazy społeczno-kulturowe. Zatem przy wyjaśnianiu nieuchronności doświadczania ambiwalencji należy odwołać się do społecznych konstruktów ról rodzinnych oraz wzorców ich pełnienia, ściśle związanych z płcią. To na przykład społeczna presja wypełniania „tradycyjnej” roli kobiety sprawia, że pomimo pojawiania się takich emocji, jak złość, poczucie bezsilności i rozczarowanie, matki, siostry i córki dalej otaczają troską i opieką swoich bliskich.

Wskazane w literaturze przedmiotu źródła ambiwalencji w relacjach z bliskimi znalazły potwierdzenie w przeprowadzonych przez nas badaniach. Nasz artykuł wypełnia jednak, przynajmniej częściowo, istniejącą lukę naukową poprzez skoncentrowanie się nie tyle na wyliczeniu obszarów generujących ambiwalencję, co na rozumieniu, doświadczaniu oraz wzajemnych relacjach czynników o charakterze mikro- i makrostrukturalnych rodzących bądź podtrzymujących ambiwalencję. Artykuł pokazał, że czynniki takie jak zdrowie czy praca zawodowa mogą odnosić się do różnych zjawisk i osób (osoby badanej lub tej, z którą łączy ją ambiwalentna relacja), i w zależności od tego w bardzo różny sposób kształtować kontakty z bliskimi. Obok analizy pojedynczych obszarów w artykule został także zaproponowany podział

na domeny wyzwalamą i podtrzymującą ambiwalencję, z których pierwsze mają kluczowe znaczenie dla pojawiania się napięć w relacji z bliską osobą, a drugie – sprawiają, że ta relacja trwa.

Przedstawiona analiza odnosi się tylko do jednego z problemów badawczych, który został postawiony w ramach projektu dotyczącego doświadczania i zarządzania ambiwalencją w relacjach z bliskimi. Istotną jego częścią, która nie była przedmiotem tego artykułu, jest zakres sprawstwa jednostki w systemie rodzinnym. Przyjrzenie się temu aspektowi w obrębie wyróżnionych przez nas obszarów życia społecznego dopełniłoby obraz jednostki doświadczającej ambiwalencji w rodzinie o negocjującego aktora, próbującego przejąć kontrolę nad działaniem w roli rodzinnej.

Uzyskane za pomocą tarczy dane są potwierdzeniem, że regulatorem działań w relacjach rodzinnych nie są dziś jedynie zindywidualizowane aspiracje i dążenia życiowe członków rodziny, ale konfiguracje niepodawanych w wątpliwość szeroko rozumianych oczekiwań i zobowiązań społecznych, w szczególności wobec osób, które są definiowane jako bardzo bliskie. Choć rodzina wydaje się jedną z bardziej kruchych instytucji społecznych, w tym zakresie jest też jedną z najbardziej odpornych.

Literatura

- Bedford, V. (1989). Ambivalence in adult sibling relationships. *Journal of Family Issues*, 10(2), 211–224.
- Bengston, V., Giarrusso, R., Mabry, J., Silverstein, M. (2002). Solidarity, conflict, and ambivalence: Complementary or competing perspectives on intergenerational relationships. *Journal of Marriage and Family*, 64, 568–576. <https://doi.org/10.1111/j.1741-3737.2002.00568.x>
- Bowlby, J. (1979). *The Making and Breaking of Affectional Bonds*. London: Tavistock.
- Bulanda, J. (2011). Doing family, doing gender, doing religion: Structured ambivalence and the religion family connection. *Journal of Family Theory and Review*, 3, 179–197. <https://doi.org/10.1111/j.1756-2589.2011.00093.x>
- Connidis, I.A. (2015). Exploring ambivalence in family ties: progress and prospects. *Journal of Marriage and Family*, 77, 77–95. <https://doi.org/10.1111/jomf.12150>
- Connidis, I.A., McMullin, J.A. (2002). Sociological ambivalence and family ties. *Journal of Marriage and Family*, 64(3), 558–567. <https://doi.org/10.1111/j.1741-3737.2002.00558.x>
- de Bel, V., Widmer, E. (2024). Positive, negative and ambivalent dyads and triads with family and friends: A personal network study on how they are associated with young adults' well-being. *Social Network*, 78, 184–202. <https://doi.org/10.1016/j.socnet.2024.02.004>
- Drozdowski, R., Krajewski, M. (2008). Wyobraźnia społeczna – jako pojęcie teoretyczne, jako przedmiot badania i jako pretekst do rozmowy o współczesnym społeczeństwie

- polskim. W: R. Drozdowski, M. Krajewski (red.), *Wyobrażenia społeczna. Horyzonty – źródła – dynamika* (s. 7–28). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Fingerman, K.L., Hay, E.L., Birditt, K.S. (2004). The best of ties, the worst of ties: Close, problematic, and ambivalent social relationship. *Journal of Marriage and Family*, 66, 792–808. <https://doi.org/10.1111/j.0022-2445.2004.00053.x>
- Fingerman, K.L., Pitzer, L., Lefkowitz, E.S., Birditt, K.S., Mroczek, D. (2008). Ambivalent relationship qualities between adults and their parents: implications for the well-being of both parties. *Journal of Gerontology: Psychological Sciences*, 63, 362–371. <https://doi.org/10.1093/geronb/63.6.p362>
- Gaalen, R.I. van, Dykstra, P.A. (2006). Solidarity and conflict between adult children and parents: A latent class analysis. *Journal of Marriage and Family*, 68(4), 947–960. <https://doi.org/10.1111/j.1741-3737.2006.00306.x>
- Gaalen, R.I. van, Dykstra, P.A., Komter, A.E., (2009) Where is the exit? Intergenerational ambivalence and relationship quality in high contact ties. *Journal of Aging Studies*, 24(2), 105–114. <https://doi.org/10.1016/j.jaging.2008.10.006>
- Gibbs, G. (2010). *Analizowanie danych jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Giddens, A. (2006). *Przemiany intymności: seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Glaser, B.B., Holton, J. (2010). Przemodelowywanie teorii ugruntowanej. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 6(2), 81–102. <https://doi.org/10.18778/1733-8069.6.2.04>
- Harrevel, F. van, Nohlen, H., Schneider, I. (2015). Chapter five – the ABC of ambivalence: affective, behavioral and cognitive consequences of attitudinal conflict. *Advances in Experimental Social Psychology*, 52, 285–324. <https://doi.org/10.1016/bs.aesp.2015.01.002>
- Harrevel, F. van, Rutjens, B., Schneider, I., Nohlen, H., Keskins, K. (2014). In doubt and disorderly: Ambivalence promotes compensatory perceptions of others. *Journal of Experimental Psychology*, 143(4), 1666–1676. <https://doi.org/10.1037/a0036099>
- Hillcoat-Nalletamby, S., Phillips, J.E. (2011). Sociological ambivalence revisited. *Sociology*, 45(2), 202–217. <https://doi.org/10.1177/003803851039>
- Kemper, T.D. (1978). Toward sociology of emotions: Some problems and some solutions, *The American Sociologist*, 13(2), 30–41.
- Kemper, T.D. (1989). Love and like and love and love. W: D.D. Franks, E. Doyle McCarthy (red.), *The Sociology of Emotions: Original essays and research papers*, (s. 249–268). Greenwich CT: JAI Press.
- Konecki, K.T. (2000). *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lendon, J., Silverstein, M., Giarrusso, R. (2014). Ambivalence in older parent – adult child relationships: Mixed feelings, mixed measures. *Journal of Marriage and Family*, 76(2), 272–298. <https://doi.org/10.1111/jomf.12101>
- Merton, R., Barber, E. (1976). Sociological ambivalence. W: R.K. Merton (red.), *Ambivalence and Other Essays* (s. 3–31). New York: The Free Press.
- Perala-Littunen, S. (2007). Gender equality or primacy of the mother? Ambivalent descriptions of good parents. *Journal of Marriage and Family*, 64(2), 341–351. <https://doi.org/10.1111/j.1741-3737.2007.00369.x>

- Peterson, C. (2006). *A Primer in Positive Psychology*. New York: Oxford University Press.
- Pillemer, K., Munsch, Ch., Fuller-Rowell, T., Riffin, C., Sutor, J. (2012). Ambivalence toward adult children: Differences between mother and father. *Journal of Marriage and Family*, 74(5), 1101–1113. <https://doi.org/10.1111/j.1741-3737.2012.01004.x>
- Pillemer, K., Sutor, J. (2002). Explaining mothers' ambivalence toward their adult children. *Journal of Marriage and Family*, 64(3), 602–613. <https://doi.org/10.1111/j.1741-3737.2002.00602.x>
- Pillemer, K., Sutor, J., Baltar, A. (2019). Ambivalence, families and care. *International Journal of Care and Caring*, 3(1), 9–22. <https://doi.org/10.1332/239788218X15411705587594>
- Pillemer, K., Sutor, J., Mock, S., Sabir, M., Pardo, T., Sechrist, J. (2007). Capturing the complexity of intergenerational relations: Exploring ambivalence within later-life families. *Journal of Social Issues*, 63(4), 775–791. <https://doi.org/10.1111/j.1540-4560.2007.00536.x>
- Przybył, I. (2022). Ambivalentne i problemowe relacje uczuciowe w sieciach krewnych: rekonesans. *Roczniki Nauk Społecznych*, 50(3), 83–106. <https://doi.org/10.18290/rns22503.6>
- Reczek, C. (2016). Ambivalence in gay and lesbian family relationships. *Journal of Marriage and Family*, 78(3), 644–659. <https://doi.org/10.1111/jomf.12308>
- Rook K.S. (1984). The negative side of social interaction: Impact on psychological well-being. *Journal of Personality and Social Psychology*, 46(5), 1097–1108. <https://doi.org/10.1037//0022-3514.46.5.1097>
- Rook, K.S. (2003). Exposure and reactivity to negative social exchanges: a preliminary investigation using daily diary data. *Journal of Gerontology: Psychological Sciences, Series B*, 58, 100–111. <https://doi.org/10.1093/geronb/58.2.P100>
- Rook, K.S., Luong, G., Sorkin, D., Newsom, J., Krause, N. (2012). Ambivalent versus problematic social ties: Implications for psychological, health, functional health, and interpersonal coping. *Psychology and Aging*, 27(4), 912–923. <https://doi.org/10.1037/a0029246>
- Sikorska, M. (2019). *Praktyki rodzinne i rodzicielskie we współczesnej Polsce – rekonstrukcja codzienności*. Warszawa: Scholar.
- Sikorska, M. (2020). Ambiwalencja socjologiczna jako kategoria użyteczna w badaniach życia rodzinnego. *Studia Socjologiczne*, 238(3), 107–133. <https://doi.org/10.24425/sts.2020.132472>
- Szluz, B. (2021). „Przez zamknięte okno ganku”. *Opieka nad osobą z chorobą Alzheimera w biografii opiekunów rodzinnych*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Turner, J.H., Stets, J.E. (2009). *Socjologia emocji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Willson, A., Shuey, K., Elder, G. Jr. (2003). Ambivalence in the relationship of adult children to aging parents and in-laws. *Journal of Marriage and Family*, 65(4), 1055–1072. <https://doi.org/10.1111/j.1741-3737.2003.01055.x>
- Yao, H. (2023). Ambivalence in family life during the era of falling fertility and population aging: Theoretical and clinical considerations. W: S. Chen (red.), *Social Work, Mental Health, and Public Policy in Diverse Contexts. International perspectives*

on social policy, administration, and practice (s. 201–218). Cham: Springer Nature Switzerland AG.

- Zoppolat, G., Righetti, F., Faure, R., Schneider, I. (2023). A systematic study of ambivalence and well-being in romantic relationships. *Social Psychological and Personality Sciences*, 15(3), 329–339. <https://doi.org/10.1177/19485506231165585>